

Szanowni Państwo,

wraz z początkiem września rozpoczęła się kolejna kadencja dyrekcji Polskiego Teatru Tańca. Misję dalszego prowadzenia instytucji, tak bardzo zasłużonej dla polskiej Kultury, traktuję jako wyróżnienie, ale i zobowiązanie.

Kwitując ostatnie lata działalności Polskiego Teatru Tańca przede wszystkim pragnę podziękować Zespołowi. To dzięki odpowiedzialnej współpracy naszej małej społeczności możliwe było ustabilizowanie sytuacji finansowej (de facto - uratowanie Teatru), udane przeprowadzenie imponującej inwestycji, czyli stworzenie siedziby na którą PTT czekał wiele lat, a także przejście przez trudny okres światowej pandemii paraliżującej działalność instytucji artystycznych.

Bez zespołowego zaangażowania i bez wiary w sukces nie pojawiłyby się liczne nagrody i wyróżnienia, potwierdzające uznanie, jakim nasze propozycje cieszą się w Polsce i za granicą. Jesteśmy istotnym partnerem w globalnym artystycznym dialogu, stąd liczne występy gościnne i współpraca z zewnętrznymi twórcami.

Sztuka często wymyka się jednoznacznym ocenom, a ustalenie „efektywności” instytucji kultury metodami stosowanymi w biznesie jest bardzo trudne. To zainteresowanie publiczności, ilość występów gościnnych i nagrody, obiektywnie i jednoznacznie potwierdzają, że publiczne środki wydawane są racjonalnie, a Zespół pracuje w godnych warunkach umożliwiających skuteczną realizację Misji. Działalność naszego Teatru jest oczywiście na bieżąco weryfikowana, zarówno przez Urząd Marszałkowski, jak i instytucje odpowiedzialne za kontrolę w zakresie prawa pracy, finansów, ubezpieczeń społecznych, wydatkowania funduszy unijnych. Kontrole te przechodziliśmy z wynikiem pozytywnym, nie brakowało więc przesłanek, by dobrze ocenić dotychczasową działalność Teatru.

Jestem przekonana, że Polski Teatr Tańca konsekwentnie kroczy drogą wyznaczoną przez Conrada Drzewieckiego i Ewę Wycichowską, skutecznie adaptując model stworzony przez Twórców PTT do wymagań współczesności i dynamicznej sytuacji na rynku sztuki.

W tym skomplikowanym artystyczno-promocyjno-organizacyjnym organizmie, złożonym w dużej mierze z osób o szczególnej wrażliwości, dochodzi niekiedy do zakłóceń komunikacyjnych i spiętrzenia emocji, które mogą tworzyć obraz niezgodny z rzeczywistością. Tak też stało się w ostatnich tygodniach. Ilość informacji nieprecyzyjnych, nadinterpretowanych, przekłamanych albo nieprawdziwych, zdecydowanie przeważała nad racjonalnymi uwagami będącymi konstruktywną krytyką. Mogło powstać wrażenie, że w PTT doszło do krytycznego sporu między pracownikami a dyrekcją. Jest to nieprawda, zarówno jeżeli chodzi o liczebność protestu, jak i rangę podnoszonych spraw oraz ich wpływ na działalność instytucji. W mojej ocenie zdecydowana większość zarzutów w tym medialnym obrazie była niesprawiedliwa, a niektóre – ewidentnie naruszały dobra osobiste. Mimo to, zdecydowałam się skupić na dążeniu do dialogu i kompromisu, choć z pewnością jest to duże wyzwanie.

Wierzę, że emocje wynikają z ogólnej troski o kondycję Polskiego Teatru Tańca – pod względem artystycznym i organizacyjnym. Dobrze, że ten cel mamy wspólny. Wiele wskazuje na to, że weszliśmy na drogę zmierzającą do porozumienia - w najbliższym czasie rozpoczną się mediacje, prowadzone przez zewnętrznego, obiektywnego mediatora. To duża szansa dla obu stron. Zapewniam, że zrobię wszystko, by udało się doprowadzić do sytuacji, w której wszyscy będziemy mogli skupić na swoich zadaniach: artystycznych, administracyjnych i zarządczych, w atmosferze porozumienia i dążenia do realizacji wspólnego celu.

Szanowni Państwo, Koleżanki, Koledzy,

rozpoczynający się kolejny sezon artystyczny Polskiego Teatru Tańca zapowiada się bardzo interesująco. Czekają nas wiele przedsięwzięć, które mają szansę stać się Wyjątkowymi. Przed nami kolejne artystyczne podróże i kolejne wyzwania.

Czekają nas też... znaki zapytania. Taki już los twórców – ostateczny werdykt wydają widzowie. Dbajmy o to, by towarzyszył nam tylko taki, artystyczny „dreszcz emocji” - w oczekiwaniu na reakcję publiczności. Wszystkie inne sprawy można rozwiązać w drodze dialogu. Wiem, że to możliwe. Doświadczyłam tego, że w tym gronie potrafimy usiąść nawet nad trudnymi tematami i podejmować wspólnie odpowiedzialne decyzje.

Drodzy Widzowie,

Polski Teatr Tańca jest silny siłą Publiczności – wiernej i wymagającej. Państwa obecność, uważny odbiór naszych propozycji artystycznych, troska o istnienie i kondycję naszego Teatru – są bezcenne. Robimy wszystko, by dostarczać Państwu wydarzenia na najwyższym poziomie artystycznym i organizacyjnym. W imieniu Zespołu Polskiego Teatru Tańca, mówię po prostu DZIĘKUJEMY. Dzięki Państwu nasza praca, w której też bywają trudniejsze chwile, ma sens.

Z wyrazami najgłębszego szacunku

Iwona Pasińska, Dyrektor Polskiego Teatru Tańca